

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 324/2025 | 20 listopada 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Pożar w bloku. Ewakuowano mieszkańców

Służby nakazały opuścić budynek.

Pożar w bloku. Ewakuowano mieszkańców



Fot. OSP Zalewo

W nocy z 19 na 20 listopada doszło do pożaru w piwnicy budynku wielorodzinnego w Zalewie. Na miejsce zadysponowano kilka jednostek straży pożarnej. Mieszkańcy musieli ewakuować się z budynku.

Pożar w piwnicy bloku w Zalewie

Zdarzenie miało miejsce 20 listopada 2025 roku o godzinie 02:23 w jednym z budynków przy ul. Żeromskiego w Zalewie. Jak poinformowała tamtejsza Ochotnicza Straż Pożarna, ogień pojawił się w pomieszczeniu piwnicznym budynku wielorodzinnego. Na polecenie kierującego działaniami ratowniczymi z obiektu ewakuowano 12 osób.

Pożarem objęte było niewielkie pomieszczenie o powierzchni około 1 metra kwadratowego. W środku znajdowały się materiały łatwopalne, takie jak tekstylia i drewno opałowe. Strażacy ugasili ogień, a

następnie przewietrzyli piwnicę i sprawdzili pomieszczenia pod kątem dalszego zagrożenia.

Kilka jednostek w akcji ratowniczo-gaśniczej

W działaniach uczestniczyły dwa zastępy OSP Zalewo, jednostka OSP Dobrzyki, strażacy z JRG Iława oraz policja. Trzy osoby pozostały w mieszkaniach, ponieważ nie było bezpośredniego zagrożenia dla ich bezpieczeństwa.

źródło: OSP Zalewo

Budynki Olsztyna zaświeciły się na czerwono w ważnej sprawie



fot. Stowarzyszenie Arka / Facebook

19 listopada Olsztyn zaala czerwona poświata. Na kilka godzin miasto wyglądało inaczej niż zwykle - jakby próbowało powiedzieć coś ważnego, głośniejszy niż słowami. Ten kolor na budynkach, ulicach i oknach był sygnałem, którego nie dało się zignorować. W tle stała ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez przemocy”.

Olsztyńskie instytucje rozświetlane na czerwono

Najważniejsze obiekty Olsztyna - miejskie, kulturalne i administracyjne - dołączyły do ogólnopolskiej akcji, oddając głos tym, którzy najczęściej nie mogą powiedzieć nic. Czerwień pojawiła się m.in. na budynku Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, w jednostkach powiatowych, na ratuszu, w Hali Urania, Pałacu Młodzieży, Olsztyńskim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym, w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim oraz w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym.

Silne zaangażowanie mieszkańców i lokalnych organizacji w kampanię

„Dzieciństwo bez przemocy”

W mediach społecznościowych pojawiło się wiele zdjęć czerwonych okien w domach mieszkańców. Organizatorzy zachęcali, by dzielić się fotografiami z hashtagem #19listopada - tak, aby kolejne osoby wiedziały, że nie są obojętne. Do akcji dołączyły także mniejsze miejscowości regionu, wysyłając sygnał jedności i sprzeciwu wobec przemocy.

Wykonanie podświetleń wsparły m.in. Miasto Olsztyn, Nu Media - Darek Naworski oraz MOK Olsztyn, który udostępnił oświetlenie dla budynku jednego ze stowarzyszeń. Lokalni działacze podkreślają, że każda czerwona fasada to dowód na to, że społeczność nie akceptuje milczenia w sprawie krzywdzenia najmłodszych.

Kampania Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę i jej wymowa w skali regionu

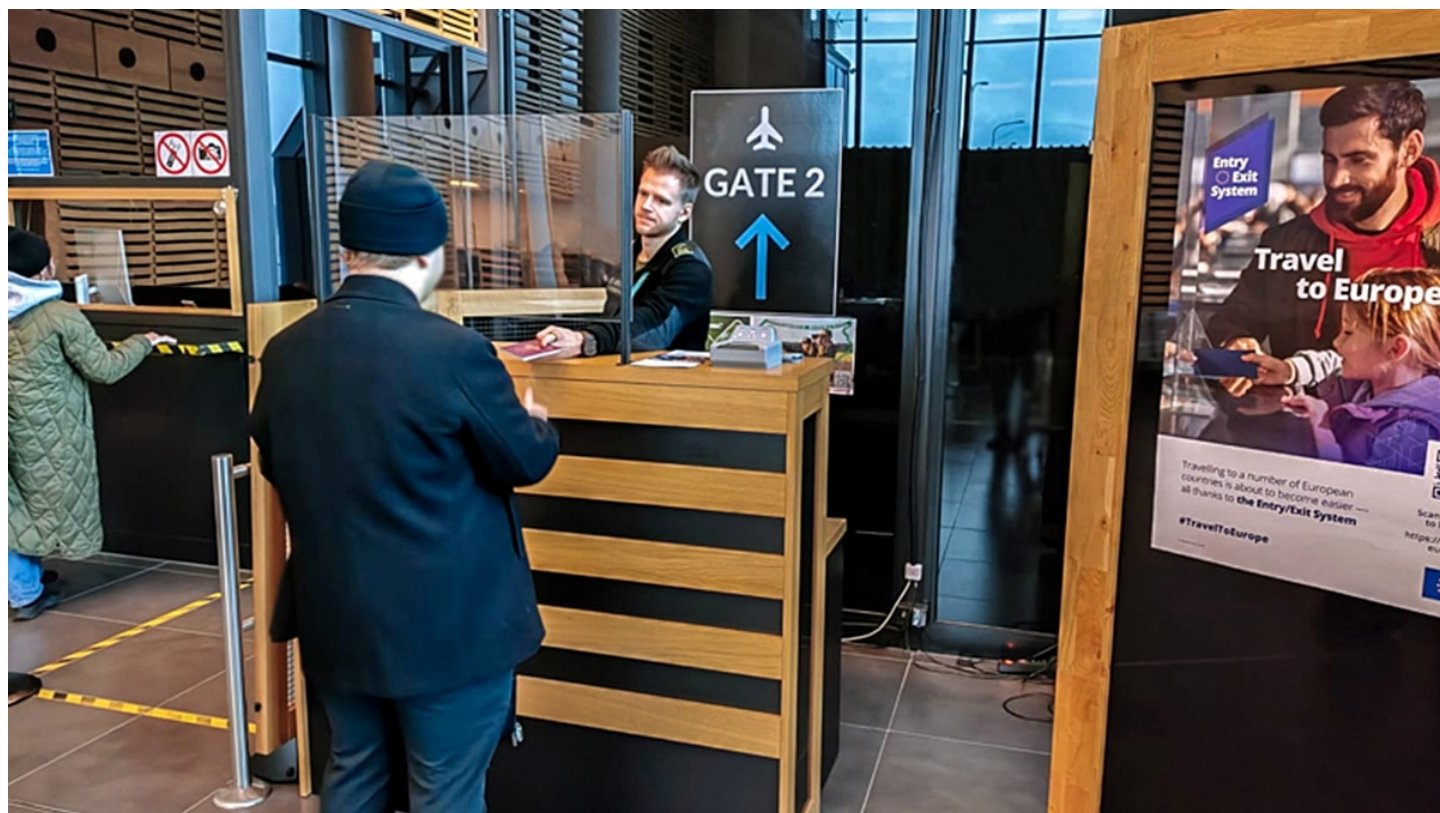
Akcja „Dzieciństwo bez przemocy” odbyła się w ramach Międzynarodowego Dnia Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci. Organizatorem była Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę wraz z Krajową Koalicją na Rzecz Ochrony Dzieci, a partnerem głównym – Rzecznik Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak. W Olsztynie do inicjatywy aktywnie dołączyło także

Stowarzyszenie Arka.

To jedno z największych i najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń społecznych w Polsce, które nie tylko uwrażliwia, ale też przypomina, jak ważna jest reakcja na sygnały przemocy. Czerwone światło ma symbolizować alarm – ten, który uruchamia się w umyśle każdego, kto widzi, że dziecko jest krzywdzone i potrzebuje pomocy.

Olsztyn również wysłał ten sygnał: głośny, wyrazisty, widoczny z daleka.

Nowe zasady na granicy. Na warmińsko-mazurskich przejściach trwa cyfrowa rewolucja EES



Fot. W-MOSG

Na przejściach granicznych w Grzechotkach, Bezledach oraz na lotnisku Olsztyn-Mazury w Szymanach rozpoczęto pracę z nowym systemem Entry/Exit System, który ma usprawnić kontrolę podróżnych spoza Unii Europejskiej i zwiększyć bezpieczeństwo wewnętrzne krajów strefy Schengen.

Nowy system działa już na warmińsko-mazurskich przejściach

W ostatnich dniach Straż Graniczna uruchomiła

nowoczesny system EES kolejno w trzech lokalizacjach regionu. 12 listopada cyfrowe rozwiązanie wdrożono w Placówce Straży Granicznej w Grzechotkach, dzień później w Bezledach, a 17 listopada rozpoczęło ono pracę na lotnisku Olsztyn-Mazury w Szymanach.

Zmiany dotyczą odprawy osób spoza państw Unii Europejskiej, które podróżują do Europy w ruchu krótkoterminowym.

Na czym polega Entry/Exit System?

EES to system rejestracji wjazdu i wyjazdu obywateli państw trzecich, którzy przybywają do strefy Schengen na okres do 90 dni w okresie 180 dni. Jego zadaniem jest automatyczne gromadzenie danych dotyczących przekroczeń granicy, co znacząco zwiększa precyzję nadzoru migracyjnego.

Jak podkreślają funkcjonariusze, system usprawni identyfikację osób przekraczających granicę oraz pomoże w szybkim wykrywaniu przypadków przekroczenia dozwolonego czasu pobytu. Dzięki temu podróże mają stać się bezpieczniejsze zarówno dla Europejczyków, jak i odwiedzających.

Co zmienia się dla podróżnych?

Osoby objęte nowymi zasadami będą rejestrowane w systemie podczas przekraczania granicy. Oznacza to

m.in. pobranie danych biometrycznych, takich jak odciski palców oraz zdjęcie. Dla wielu podróżnych procedura może być nowością, ale ma zostać przeprowadzana sprawnie dzięki specjalnie przygotowanym stanowiskom na przejściach.

- Olsztyn
- Bartoszyce
- Braniewo
- Działdowo
- Elbląg
- Ełk
- Giżycko
- Gołdap
- Iława
- Kętrzyn
- Lidzbark Warmiński
- Mrągowo
- Nidzica
- Nowe Miasto Lubawskie
- Olecko
- Ostróda
- Pisz
- Szczytno
- Węgorzewo

źródło: M-MOSG

Święty Mikołaj odwiedzi Olsztyn. Będzie wiele atrakcji dla dzieci



W Olsztynie czuć już atmosferę zbliżających się świąt. Miasto przygotowuje się do jednego z najbardziej oczekiwanych punktów Warmińskiego Jarmarku Świątecznego – wizyty świętego Mikołaja. W tym roku ma być nie tylko nastrojowo, ale też magicznie, bo ratusz na kilka dni zamieni się w prawdziwą baśniową przestrzeń pełną światła, zapachu choinek i kreatywnych zabaw.

Ratusz w Olsztynie zmieni się w świąteczną scenę pełną atrakcji dla dzieci

Miasto zaplanowało pięć bezpłatnych spotkań ze świętym Mikołajem, które mają wprowadzić najmłodszych w wyjątkowy, zimowy klimat. W ratuszu powstaną kolorowe strefy pełne świątecznych dekoracji i dźwięków, tak aby każde dziecko mogło poczuć się jak w bajce. Przewidziano warsztaty kreatywne, podczas których uczestnicy będą dekorować pierniczki, tworzyć ozdoby w Mikołajowej Pracowni Kolorowych Buziek oraz przygotowywać leśne dekoracje choinkowe. Wszystko zaplanowano tak, by angażowało dzieci, rozwijało ich wyobraźnię i zachęcało do wspólnego tworzenia.

Spotkania odbędą się w ratuszu w następujących terminach:

12 grudnia 2025 (piątek), godz. 17.00–18.00
13 grudnia 2025 (sobota), godz. 14.00–15.00,
15.15–16.15, 16.30–17.30, 17.45–18.45

Zasady udziału w spotkaniach i sposób odbioru darmowych zaproszeń

Wejście na spotkania jest bezpłatne, jednak obowiązują zaproszenia. Odbiera się je osobiście w Urzędzie Miasta Olsztyna przy Placu Jana Pawła II 1. Punkt dystrybucji znajduje się na wprost głównego wejścia i jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Organizatorzy proszą o przestrzeganie kilku zasad, które pozwolą uniknąć tłoku i zapewnią komfort dzieciom.

Każde dziecko może zostać zapisane tylko na jeden wybrany termin, a jedna rodzina może zgłosić maksymalnie troje dzieci. Dodatkowo organizatorzy zachęcają, aby na wydarzenie zapisywać uczestników w wieku „mikołajowym”, tak aby warsztaty i animacje były dla nich jak najbardziej atrakcyjne. Ze względu na ograniczoną przestrzeń ratuszowej sali każdemu dziecku powinien towarzyszyć jeden rodzic lub opiekun.

Ponad 50 osób zatrzymanych tylko w dwa dni. Spektakularna akcja służb na Warmii i Mazurach



W ciągu zaledwie dwóch dni policjanci z Warmii i Mazur sprawdzili prawie tysiąc różnych miejsc, w których mogli ukrywać się poszukiwani. Efekt dwudniowych działań to 53 zatrzymanych - od osób ściganych listami gończymi, przez skazanych unikających więzienia, po tych, którzy nie opłacili grzywien zamienionych na kary pozbawienia wolności.

Ogólnopolska akcja wymierzona w osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości

Osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości często zmieniają miejsca pobytu, unikają powtarzania tych samych tras i ograniczają kontakty z innymi. Wiedzą, że policjanci każdego dnia próbują wpaść na ich trop i doprowadzić do tego, by odpowiedzieli za swoje czyny. Wśród tych przewinień są m.in. udział w zorganizowanej grupie przestępczej, handel narkotykami, oszustwa, kradzieże z włamaniem czy zaległe grzywny.

W dniach 17-18 listopada 2025 roku na terenie całego kraju Policja przeprowadziła akcję, której celem było zlokalizowanie i zatrzymanie jak największej liczby osób poszukiwanych na podstawie listów gończych oraz nakazów doprowadzenia do aresztów śledczych lub zakładów karnych wydanych przez polskie sądy i

prokuratury. „Czynności były koordynowane przez Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji” – informuje policja.

Przygotowania i wsparcie innych służb

Dwudniowa operacja była poprzedzona kilkutygodniowymi przygotowaniem. Ważną rolę odegrali policjanci z Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, którzy spośród wszystkich osób poszukiwanych figurujących w policyjnych bazach pomagali ustalić te, które faktycznie przebywały na terytorium Polski. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii oraz skrupulatnej analizie danych udało się wytypować konkretne adresy i miejsca, gdzie poszukiwani mogli się ukrywać. Sprawdzano również miejsca grupowania się cudzoziemców.

Działania prowadzone były we współpracy z Komendą

Główną Straż Graniczną. Funkcjonariusze jednostek terenowych SG brali bezpośredni udział w akcji, ponieważ jednym z obszarów działań było sprawdzanie legalności pobytu cudzoziemców na terenie Polski.

Warmia i Mazury: prawie 1000 lokalizacji i 53 zatrzymanych

Na Warmii i Mazurach policjanci w trakcie dwudniowych działań sprawdzili prawie 1000 różnych lokalizacji – mieszkań, domów, innych obiektów i miejsc, co do których istniało podejrzenie, że mogą w nich przebywać osoby poszukiwane. W wyniku tych sprawdzeń zatrzymano 53 osoby, które ukrywały się przed wymiarem sprawiedliwości. Wśród nich było 19 osób poszukiwanych listami gończymi oraz 34 osoby, wobec których wystawiono nakaz doprowadzenia do aresztów śledczych lub zakładów karnych.

Poniżej szczegółowe podsumowanie działań w poszczególnych powiatach regionu.

- Bartoszyce: zatrzymania już od rana
- Działdowo: list gończy i działalność w zorganizowanej grupie przestępczej
- Iława: zatrzymani w Zielonej Górze, Kisielicach, Zalewie i gminie Susz
- Kętrzyn: oszust zatrzymany w gminie Korsze
- Mrągowo: dwóch poszukiwanych za niealimentację
- Nowe Miasto Lubawskie: złamanie zakazów i jazda po alkoholu
- Szczytno: poszukiwani od 2023 i 2024 roku w końcu zatrzymani
- Ponad pięćdziesiąt zatrzymań – zdecydowana odpowiedź służb w regionie

Bartoszyce: zatrzymania już od rana

W poniedziałek 17 listopada 2025 roku, przed godz. 9:00, kryminalni w jednym z mieszkań w Bartoszycach zatrzymali 44-latkę. Mężczyzny szukała prokuratura, aby ustalić jego miejsce pobytu i wykonać z nim czynności prawne. Dodatkowo za mężczyznę wydany był list gończy, ponieważ ukrywał się i nie odbył 13 dni pozbawienia wolności zasądzonych za popełnione wykroczenia.

O godz. 9:30 w ręce kryminalnych wpadł kolejny poszukiwany – 42-latek. Miał zasądzonych 5 dni pozbawienia wolności, lecz w obliczu grożącej izolacji postanowił opłacić zaległą grzywnę. Po uregulowaniu należności zyskał wolność.

Również w poniedziałek dzielnicowi z Sępola, pełniąc służbę razem z funkcjonariuszką Straży Granicznej z Placówki w Sępopolu, zatrzymali 32-letniego mieszkańca gminy poszukiwanego dwoma listami gończymi. Mężczyznę poszukiwała miejscowa prokuratura oraz prokuratura z Golubia-Dobrzynia. 32-latek trafił za kraty na 3 miesiące i 21 dni.

We wtorek 18 listopada 2025 roku, przed południem, dzielnicowe z Bartoszyce w jednej z miejscowości w gminie Bartoszyce zatrzymały 61-latkę, który był poszukiwany do odbycia 5 dni pozbawienia wolności. Była to kara zastępcza w zamian za nieopłaconą grzywnę za wykroczenie polegające na wywołaniu fałszywego alarmu.

Kolejny poszukiwany został zatrzymany w Górowie Iławeckim przez miejscowych policjantów. 41-latkę poszukiwała miejscowa prokuratura, aby ustalić jego miejsce pobytu do czynności prawnych.

Działdowo: list gończy i działalność w zorganizowanej grupie przestępczej

W jednej z miejscowości na terenie gminy Iłowo-Osada patrol dzielnicowych z miejscowego posterunku w Iławie zatrzymał 39-letniego mieszkańca gminy, poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna został skazany przez Sąd Rejonowy w Działdowie w związku z wcześniej popełnionymi czynami karalnymi. Teraz najbliższe 75 dni spędzi za kratkami.

Z kolei funkcjonariusze wydziału kryminalnego z Działdowa, realizując czynności zlecone przez Komendę Miejską Policji w Częstochowie, zatrzymali na terenie Działdowa 43-latkę. Mężczyzna był poszukiwany kilkoma listami gończymi wystawionymi przez Sąd Rejonowy w Częstochowie celem odbycia kary pozbawienia wolności w związku z działalnością w zorganizowanej grupie przestępczej. Policijną celę zamieni teraz na celę aresztu.

Iława: zatrzymani w Zielonej Górze, Kisielicach, Zalewie i gminie Susz

Pierwszą z poszukiwanych osób w tych dwóch dniach iławscy policjanci z Zespołu Poszukiwań Komendy Powiatowej Policji w Iławie zatrzymali w Zielonej Górze. 41-latkę nie stawiała się do odbycia kary bezwzględnej pozbawienia wolności, dlatego sąd wydał za nią list gończy. Od tego czasu kobieta przestała być widywana w miejscu zamieszkania, a policjanci wdrożyli odpowiednie czynności operacyjno-poszukiwawcze. Poszukiwana często

zmieniała miejsce ukrywania się. Ostatecznie policjanci ustalili, że 41-letnia obywatelka Ukrainy przebywa w jednym z domów na terenie Zielonej Góry, gdzie została zatrzymana. Kobieta była kompletnie zaskoczona wizytą mundurowych. Trafiła za więzienne mury, gdzie spędzi najbliższe 90 dni za przywłaszczenie.

Podczas innych czynności służbowych policjanci ustalili, że 38-letni obywatel Gruzji mieszkający w Łławie nie posiada ważnych dokumentów uprawniających go do pobytu na terenie Polski – okazało się, że ma nieważną kartę pobytu. W związku z tym wszczęto procedurę o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu. 38-latek został zatrzymany, a następnie przekazany funkcjonariuszom Straży Granicznej.

Poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Łławie policjanci zatrzymali w Kisielicach. Po otrzymaniu informacji, że 21-latek jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości, funkcjonariusze w pierwszej kolejności pojechali sprawdzić jego adres zameldowania. Okazało się, że mężczyzna był w domu. Mieszkaniec Kisielic został zatrzymany, a następnie przetransportowany do zakładu karnego, gdzie spędzi 81 dni.

Kolejny poszukiwany został zatrzymany w Zalewie. Funkcjonariusze, którzy na co dzień zapoznają się z listą osób poszukiwanych, pamiętali, że 51-latek jest szukany przez sąd do osadzenia w zakładzie karnym. Gdy tylko go zauważyli, natychmiast go zatrzymali i odwieźli do więzienia. Mężczyzna spędzi tam najbliższe 15 dni za kradzież.

W Zalewie zatrzymany został również poszukiwany 26-latek. Okazało się, że mężczyzna także był szukany przez sąd za wcześniej dokonane kradzieże. Trafił do zakładu karnego na 30 dni.

Poszukiwany 32-latek został zatrzymany podczas kontroli drogowej. Funkcjonariusze po wylegitymowaniu mężczyzny i sprawdzeniu go w policyjnych systemach skontrolowali jego trzeźwość oraz samochód, ponieważ kierowca zachowywał się nerwowo i był pobudzony. W podłokietniku auta policjanci znaleźli środki odurzające, które po badaniu okazały się amfetaminą. Ustalono, że mężczyzna zażywał ją kilka godzin wcześniej. Od 32-latka pobrano krew do badań, a policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Jak się okazało, nie były to jego jedyne przewinienia – mężczyzna był również poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Łławie celem osadzenia w zakładzie karnym za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Mieszkaniec gminy Susz trafił już do więzienia na najbliższe 28 dni.

Kolejna poszukiwana została zatrzymana po tym, jak funkcjonariusze ustalili jej miejsce przebywania. Policjanci, po otrzymaniu zarządzenia o ustaleniu miejsca pobytu i osadzeniu w zakładzie karnym, przystąpili do czynności, które doprowadziły ich do 53-latki. Okazało się, że kobieta była szukana przez sąd, ponieważ nie opłaciła zaległej grzywny i miała trafić do więzienia na 15 dni. Tym razem zdecydowała się uregulować należność i po opłaceniu grzywny została zwolniona.

Poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Poznaniu mężczyzna został zatrzymany po tym, jak przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym. Okazało się, że 44-letni obywatel Ukrainy był poszukiwany przez sąd, ponieważ nie zapłacił grzywny. Mężczyzna opłacił zaległość, a także sporządził oświadczenie, ponieważ – jak ustalili policjanci – szukała go również prokuratura do ustalenia miejsca pobytu.

Kętrzyn: oszust zatrzymany w gminie Korsze

Kętrzyńscy policjanci, prowadząc działania operacyjne, w jednym z mieszkań na terenie gminy Korsze zatrzymali 46-latka. Mężczyzna był poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie za przestępstwo oszustwa. Teraz najbliższe cztery miesiące spędzi w zakładzie karnym, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.

Mrągowo: dwóch poszukiwanych za niealimentację

Mrągowscy policjanci na terenie powiatu zatrzymali dwóch poszukiwanych mężczyzn. Obaj byli objęci sądowymi nakazami doprowadzenia celem odbycia kar pozbawienia wolności.

W toku czynności kryminalni ustalili, że jeden z nich może przebywać i pracować w jednym z gospodarstw rolnych na terenie powiatu mrągowskiego. Udając się pod ustalony adres, potwierdzili obecność 52-letniego mężczyzny i dokonali jego zatrzymania. Był on poszukiwany na podstawie nakazu zatrzymania i doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Mrągowie w celu odbycia zastępczej kary 90 dni pozbawienia wolności za niewykonaną karę ograniczenia wolności, orzeczoną za przestępstwo uchylania się od obowiązku alimentacji. Został doprowadzony do zakładu karnego.

Do kolejnego zatrzymania doszło w innej miejscowości powiatu mrągowskiego. Policjanci zatrzymali 42-

letniego mężczyznę, który również był poszukiwany nakazem zatrzymania i doprowadzenia przez Sąd Rejonowy w Mrągowie. On także miał odbyć zastępczą karę 90 dni pozbawienia wolności za niewykonaną karę ograniczenia wolności, orzeczoną za przestępstwo niealimentacji. Obaj zatrzymani zostali doprowadzeni do jednostki penitencjarnej.

Nowe Miasto Lubawskie: złamanie zakazów i jazda po alkoholu

W poniedziałek 17 listopada 2025 roku, około godz. 9:30 w Nielbarku, policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 32-latka, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim za niestosowanie się do sądowego zakazu. Mężczyzna spędzi w zakładzie karnym najbliższe 4 miesiące.

Godzinę później, w Krzemieniewie, kryminalni zatrzymali 29-letniego mieszkańca gminy Kurzętnik. On również był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego za przestępstwo złamania sądowego zakazu. Najbliższe 6 miesięcy spędzi za kratami.

We wtorek 18 listopada 2025 roku, około godz. 11:30 na terenie powiatu brodnickiego, nowomiejscy kryminalni zatrzymali kolejnego poszukiwanego – 42-latka, którego szukał Sąd Rejonowy w Iławie celem odbycia 3 miesięcy kary pozbawienia wolności za przestępstwa skarbowe.

Około godz. 17:30 w Skarlinie policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca gminy Nowe Miasto Lubawskie. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości w trakcie obowiązywania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Tak jak pozostali, trafił już do zakładu karnego, w którym spędzi najbliższy rok.

Szczytno: poszukiwani od 2023 i 2024 roku w końcu zatrzymani

W poniedziałek 17 listopada 2025 roku, około godz. 17:00, na terenie gminy Pasym policjanci ustalili miejsce pobytu 45-letniego mieszkańca gminy. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie zarządzenia Prokuratury Rejonowej Olsztyn Południe w celu ustalenia jego aktualnego miejsca zamieszkania.

Tego samego dnia, po godz. 18:00, również na terenie gminy Pasym kryminalni zatrzymali dwóch poszukiwanych mężczyzn – 35-latka i 28-latka. Obaj

od maja 2023 roku ukrywali się przed organami ścigania. Starszy z nich był poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczytnie do odbycia kary 52 dni pozbawienia wolności. Młodszy – listem gończym Sądu Rejonowego w Olsztynie na karę 1 roku pozbawienia wolności. Obaj mieli do odbycia kary związane z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości.

Również w poniedziałek, po godz. 22:00, na terenie Szczytna policjanci zatrzymali 32-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego od września 2025 roku listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczytnie. Mężczyzna miał do odbycia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za kradzież.

Kolejne zatrzymanie miało miejsce we wtorek 18 listopada 2025 roku rano w Szczytnie. Funkcjonariusze zatrzymali 41-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego od listopada 2024 roku listem gończym za niealimentację. Miał on do odbycia karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, a także 15 dni aresztu za popełnione wykroczenie. Był również poszukiwany na podstawie zarządzenia Prokuratury Rejonowej w Szczytnie do ustalenia miejsca pobytu.

Kilka godzin później, w gminie Pasym, kryminalni zatrzymali 34-letniego mężczyznę poszukiwanego od kwietnia 2023 roku przez Prokuraturę Rejonową w Szczytnie do ustalenia miejsca pobytu. Mężczyzna figurował również jako osoba poszukiwana listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczytnie na karę 42 dni pozbawienia wolności za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego.

Ponad pięćdziesiąt zatrzymań – zdecydowana odpowiedź służb w regionie

Dwudniowa operacja przeprowadzona na Warmii i Mazurach pokazała pełną determinację służb w ściganiu osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Policjanci, wspierani przez Straż Graniczną i funkcjonariuszy CBZC, w krótkim czasie dotarli do prawie tysiąca miejsc, w których mogli przebywać poszukiwani. Zatrzymano aż 53 osoby – od sprawców wykroczeń po osoby skazywane za przestępstwa związane z działalnością w grupach przestępczych, niealimentacją, kradzieżami czy jazdą pod wpływem alkoholu. Skala działań i ich skuteczność pokazują, że nawet długotrwałe unikanie odpowiedzialności nie chroni przed ostatecznym zatrzymaniem i doprowadzeniem do odbycia zasądzonych kar.

źródło: KWP

Nowa taryfa biletowa w Olsztynie. Jedni zyskają, inni będą zaskoczeni



Olsztyn przygotowuje duże zmiany w taryfie komunikacji miejskiej. Nowy system ma premiować osoby mieszkające w stolicy Warmii, jednocześnie wyraźniej różnicując ceny biletów dla osób spoza miasta. Urzędnicy zapowiadają, że mieszkańcy zyskają najbardziej — zarówno dzięki niższym cenom, jak i nowym rodzajom biletów.

Dlaczego Olsztyn zmienia system biletowy

Urząd Miasta już od kilku miesięcy pracuje nad rozwiązaniami, które mają wprowadzić bardziej sprawiedliwy model opłat za komunikację miejską. Główna zasada jest prosta: najwięcej zyskają ci, którzy są zameldowani w Olsztynie lub rozliczają tu podatki. W ich przypadku ceny biletów 30-dniowych mają zostać obniżone, a nowy bilet 90-dniowy będzie dostępny w bardzo atrakcyjnej cenie.

Osoby, które nie mieszkają w Olsztynie ani nie płacą tu podatków, zapłacą więcej niż obecnie. Samorząd chce w ten sposób wyraźnie pokazać, że wkład do budżetu miasta przekłada się na konkretne udogodnienia dla mieszkańców korzystających z komunikacji na co dzień.

Takie podejście ma zachęcić do meldowania się i płacenia podatków w Olsztynie, co według urzędników realnie wzmacnia finanse miasta i pozwala modernizować transport publiczny.

Nowe bilety, nowe strefy i nowe rozwiązania dla różnych typów podróżnych

W nowej propozycji taryfowej znalazło się kilka istotnych zmian, zaprojektowanych z myślą o różnych sposobach korzystania z transportu miejskiego. Najważniejsze elementy systemu to:

- Dwie strefy taryfowe: strefa 1 — Olsztyn w granicach administracyjnych, strefa 2 — gminy ościenne
- Nowy bilet 15-minutowy, tańszy i idealny na krótkie

przejazdu

- Bilet 45-minutowy, który ma kosztować tyle co obecny 30-minutowy
- Weekendowy bilet grupowy dla maksymalnie pięciu osób, obowiązujący od piątku godz. 17:00 do niedzieli 23:59
- Bilety 90-dniowe, dostępne w szczególnie korzystnych cenach dla mieszkańców Olsztyna

Zmiany mają z jednej strony uprościć taryfę, a z drugiej — dać realny wybór tym, którzy korzystają z komunikacji miejskiej sporadycznie, codziennie lub tylko w weekendy. Miasto zapowiada, że system ma być przejrzystszy i wygodniejszy, niezależnie od tego, jak często ktoś korzysta z autobusów i tramwajów.

Kiedy nowe bilety zaczną obowiązywać

Nowa taryfa będzie wdrażana równolegle z uruchomieniem miejskiej aplikacji mOKM. To właśnie ona ma stać się centrum zarządzania biletami, płatnościami i informacjami o kursach.

Ostateczne decyzje dotyczące cen, ulg i szczegółowych zasad korzystania ze stref podejmie Rada Miasta Olsztyna. Od jej uchwały będzie zależeć, kiedy nowe bilety trafią do sprzedaży i jak dokładnie będzie wyglądał finalny kształt taryfy.

Samorząd podkreśla, że zmiany są odpowiedzią na potrzeby pasażerów, ale także na wyzwania finansowe, przed którymi stoi komunikacja miejska w całym kraju. W Olsztynie nowy system ma stać się początkiem kolejnych udogodnień i inwestycji w transport zbiorowy.

źródło: UM Olsztyn

Olsztyn najzimniejszym miastem w Polsce? Biegun zimna przenosi się na Warmię



Fot. visit.olsztyn.eu. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W czwartek, 20 listopada 2025 roku, mieszkańcy Olsztyna, stolicy Warmii i Mazur, obudzili się w najchłodniejszej atmosferze w całej Polsce. O godzinie 9:00 rano termometry w mieście wskazywały -1.6 stopnia, plasując Olsztyn na pierwszym miejscu w zestawieniu najchłodniejszych miast w Polsce

Mroźny poranek na Warmii

Dane operacyjne Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego (IMGW-PIB) potwierdziły, że w godzinach porannych chłód objął przede wszystkim północno-wschodnią część kraju. Olsztyn, z temperaturą – 1.6 stopnia Celsjusza, znacząco odstawał od cieplejszych regionów. W tym samym czasie, gdy mieszkańcy Warmii i Mazur grzali się herbatą, w Lesku na Podkarpaciu panowała niemal wiosenna aura, a termometry wskazywały 4.7 stopnia – o ponad 6 stopni więcej niż w Olsztynie.

Kontrast termiczny dzieli Polskę

Mapa temperatur z godziny 9:00 rano 20 listopada ukazała wyraźny podział klimatyczny Polski. Podczas

gdy obszary południowo-zachodnie i podkarpackie cieszyły się dodatnimi temperaturami, często przekraczającymi 3 stopnie (np. 4.1 i 4.3 w rejonie południowym), północny wschód, w tym Suwałki, Białystok oraz centralna część wybrzeża, witały dzień z temperaturami ujemnymi lub bliskimi zero.

-1.6 stopnia w Olsztynie to jeden z najniższych pomiarów w tym regionie, ustępujący tylko niektórym stacjom w innych wschodnich lokalizacjach. Tak duża różnica między Leskiem a Olsztynem, wynosząca świadczy o silnym wpływie mas powietrza kontynentalnego, które w tym okresie zaczynają dominować na wschodzie kraju, przynosząc chłód.

Olsztyn najchłodniejszym miastem w Polsce

Biorąc pod uwagę ogólną statystykę klimatyczną, sytuacja, w której Olsztyn jest absolutnie najzimniejszym miastem wojewódzkim w Polsce, nie jest typowym standardem.

Olsztyn, leżący w północno-wschodniej Polsce, regularnie charakteryzuje się niższymi temperaturami niż zachód i centrum kraju, będąc pod silnym wpływem chłodnych mas powietrza kontynentalnego. Jednak miano „bieguna zimna” historycznie i najczęściej przypada Suwałkom lub miastom położonym w górskich kotlinach. Zatem, choć Olsztyn jest miastem chłodniejszym, to pojawienie się na pierwszym miejscu w rankingu najniższych temperatur na mapach IMGW-PIB, jak miało to miejsce 20 listopada 2025 roku, jest raczej incydentalnym zjawiskiem związanym z konkretnym układem

barycznym, a nie stałą regułą. Wskazuje to jednak na wrażliwość regionu warmińsko-mazurskiego na szybkie i gwałtowne spadki temperatury.

Prognoza na nadchodzące dni: czy mrozy zostaną?

Synoptycy IMGW ostrzegają, że niska temperatura w Olsztynie może zwiastować zbliżające się ochłodzenie w całym kraju, typowe dla końcówki listopada. Region Warmii i Mazur, z natury narażony na szybkie spadki temperatur, jest często prekursorem zimniejszej pogody.

Mieszkańcy powinni przygotować się na utrzymujące się przymrozki w nocy i nad ranem oraz możliwe opady śniegu z deszczem. Zalecana jest szczególna ostrożność na drogach, gdzie różnice temperatur mogą prowadzić do lokalnego oblodzenia nawierzchni.

Wandal zaatakował pojemnik na psie odchody. Kopał, aż z nim wygrał



Fot. Monitoring miejski/warmiainfo.pl

Kamera monitoringu zarejestrowała mężczyznę, który - jak podaje warmiainfo.pl - w nocy z 17 na 18 listopada kopiąc z całej siły, uszkodził pojemnik na psie odchody. Nagranie wywołało natychmiastową reakcję mieszkańców.

Nocne zniszczenia na Kopernika w Lidzbarku Warmińskim

Według informacji warmiainfo.pl, do incydentu doszło na kładce nad Łyną, gdzie przechadzała dwójka młodych ludzi. Po dotarciu na drugi brzeg jeden z nich niespodziewanie zaczął kopać w pojemnik na psie odchody. Kilka mocnych uderzeń wystarczyło, by go przewrócić i uszkodzić. Sprawca odszedł spokojnym krokiem, jakby zniszczenie miejskiej infrastruktury było czymś zupełnie normalnym.

Nagranie z monitoringu przedstawia całą sytuację bardzo wyraźnie, co – jak zaznacza portal – może znacząco pomóc w identyfikacji mężczyzny.

Wandalizm kosztuje wszystkich

mieszkańców

Typu zachowania nie są jedynie błahym wybrykiem. Każdy zniszczony kosz, pojemnik czy element małej architektury to konkretne koszty, które finalnie ponosi miasto. Środki przeznaczone na naprawy mogłyby posłużyć innym działaniom, poprawiającym jakość życia mieszkańców.

Nagranie może pomóc w ustaleniu sprawcy

Publikacja nagrania ma ułatwić identyfikację mężczyzny odpowiedzialnego za wandaliski atak. Władze miasta oraz służby liczą, że zgłoszą się osoby, które rozpoznają sprawcę.

źródło: Warmiainfo.pl

Kozak „wjechał” łokciem w biletomat. Rozpoznali go rodzice. Oto finał historii



fot. KMP Olsztyn

Na początku wyglądało to jak kolejny akt bezsensownego wandalizmu. Rozbity ekran biletomatu na przystanku Centrum przyciągnął uwagę mieszkańców, bo urządzenie wyglądało

tak, jakby spotkało się z Godzillą. Sprawa szybko trafiła do policji, a nagrania z monitoringu opublikowano w mediach. Nikt wtedy nie spodziewał się, że cała historia

zakończy się w tak zaskakujący sposób.

Publikacja nagrań z monitoringu doprowadziła do przełomu w sprawie zniszczonego biletomatu

Do zdarzenia doszło w centrum Olsztyna, przy jednym z najbardziej uczęszczanych przystanków. Kamery miejskie zarejestrowały moment, w którym młody mężczyzna podchodzi do biletomatu i uderza łokciem w ekran urządzenia, powodując jego pęknięcie. Nagrania z monitoringu pokazały także, że młody mężczyzna popisywał się przed kolegami i tańczył w autobusie. Policja z Komendy Miejskiej opublikowała nagrania i poprosiła mieszkańców o pomoc w identyfikacji sprawcy. Wartość naprawy sięgała kilku tysięcy złotych, a funkcjonariusze liczyli, że ktoś rozpozna wandalę.

Nagranie bardzo szybko stało się viralowe – na naszych mediach społecznościowych film obejrzało ponad 1,7 mln osób.

Przełom nastąpił nie po zgłoszeniu anonimowego świadka, ale... po obejrzeniu nagrania przez rodziców

sprawcy. Rozpoznali „bohatera” i sami skontaktowali się z miastem, deklarując pokrycie kosztów zniszczeń. Naprawa, która wyniosła dokładnie 2061,60 zł, została uregulowana w całości.

Rodzice wandalę pokrywają szkody, a biletomat wraca do życia jak nowy

Miasto Olsztyn poinformowało, że biletomat został już naprawiony i znów działa jak nowy. A nawet — jak napisano w humorystycznym wpisie — „błyszczący, jakby wygrał konkurs piękności”.

Władze miasta podkreślają, że sytuacja pokazuje, jak ważne są monitoring miejski i szybka reakcja społeczności. Dzięki publikacji nagrania rodzice młodego „Bruce’a Lee z komunikacji miejskiej” postanowili wziąć odpowiedzialność za działania syna. Co na to sam młody człowiek? Czy ciąży mu nagła internetowa „sława”? I czy – patrząc z perspektywy czasu – było warto doprowadzić do takiej sytuacji dla jednego impulsywnego uderzenia? Na te pytania odpowiedzi zna tylko on sam.

źródło: UM Olsztyn

Tłumy na otwarciu Agata Meble w Olsztynie. Oto jak wygląda salon w środku



Olsztyn doczekał się pierwszego w regionie salonu Agata Meble. Dziś, 20 listopada o godz. 10.00, odbyło się długo wyczekiwane otwarcie, przed wejściem od wczesnych godzin ustawiał się tłum mieszkańców. Kolejka rosła z każdą godziną, pokazując, jak bardzo olsztynianie czekali na ten moment.

Wielkie otwarcie salonu Agata Meble w Olsztynie

Otwarcie salonu Agata Meble przy al. Sikorskiego przyciągnęło zarówno ciekawych mieszkańców, jak i osoby, które od miesięcy śledziły postępy inwestycji. Kolejka ustawiająca się już od rana pokazuje, jak dużym zainteresowaniem cieszy się marka, zwłaszcza że to pierwszy taki salon w całym województwie warmińsko-mazurskim. Lokalizacja w sąsiedztwie Galerii Warmińskiej, Auchan i Obi sprawia, że to jedno z najbardziej strategicznych miejsc zakupowych w mieście.

Nowy sklep Agata oferuje pełną ofertę mebli i dodatków do aranżacji domu — od salonu i sypialni, przez kuchnię i jadalnię, aż po pokoje dziecięce. W środku znajduje się również studio projektowe, w którym mieszkańcy mogą zaprojektować kuchnię lub szafę modułową dopasowaną do swoich potrzeb.

Promocje na otwarciu, szeroka oferta i nowe miejsca pracy dla mieszkańców Olsztyna

Z okazji inauguracji marka przygotowała specjalne promocje, które przyciągnęły pierwszych odwiedzających. Wśród ofert znajdują się obniżki na popularne kolekcje mebli, dodatki i sezonowe wyprzedaże ekspozycyjne. W najbliższych dniach mają zostać ujawnione kolejne akcje promocyjne, na które czekają klienci z Olsztyna i okolic.

Otwarcie salonu to również ważna wiadomość dla lokalnego rynku pracy – zatrudnienie znalazło tu około stu osób, w tym doradcy klienta, monterzy, magazynierzy i kasjerzy. To jedna z większych inwestycji handlowych ostatnich lat w tej części miasta.

Budowa, problemy z terenem i znaczenie nowej inwestycji dla handlowej mapy miasta

Prace nad budową salonu trwały od 2022 roku i nie należały do łatwych. Konieczne było wzmocnienie podłoża ze względu na podmokły teren, co wydłużyło realizację projektu. Dziś jednak charakterystyczny budynek z żółtą elewacją i dużym logo Agata stał się

nowym, wyraźnym punktem na handlowej mapie Olsztyna.

Otwarcie sklepu pokazuje, że miasto rozwija się nie tylko w kierunku inwestycji infrastrukturalnych, ale także handlowych. Dla klientów oznacza to większy wybór, a dla Olsztyna — wzrost atrakcyjności jako centrum zakupowego regionu.

Audi zderzyło się z Audi. Przody aut rozprute, trzy osoby trafiły do szpitala



W Marzęcicach doszło do zderzenia dwóch samochodów Audi 80. Trzy osoby trafiły do szpitala.

Zderzenie dwóch Audi 80 w Marzęcicach

Do zdarzenia doszło w środę, 19 listopada, w godzinach popołudniowych na terenie miejscowości Marzęcice w gminie Kurzętnik. Jak wynika z informacji przekazanych przez policję, zderzyły się tam dwa takie same modele samochodów – Audi 80. Oba pojazdy zostały poważnie uszkodzone.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe, w tym policja, straż pożarna oraz zespoły medyczne.

Policja ustaliła przyczynę kolizji

Funkcjonariusze ustalili, że powodem zderzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przez jednego z kierujących. Podczas włączania się do ruchu wymusił on pierwszeństwo na prawidłowo jadącym drugim Audi.

„Kierujący Audi 80 w trakcie włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu drugiemu Audi 80, doprowadzając do zderzenia” – przekazała asp. szt. Ludmiła Mroczkowska, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Nowym Mieście Lubawskim w

Trzy osoby z obrażeniami trafiły do szpitali

Pomocy medycznej potrzebowali trzech uczestnicy zdarzenia. Do szpitala trafiła pasażerka pojazdu sprawcy oraz dwóch mężczyzn podróżujących drugim

Mimo że uszkodzenia pojazdów wyglądały poważnie, policja zakwalifikowała całe zdarzenie jako kolizję drogową, a nie wypadek. Sprawcę ukarano mandatem karnym.

źródło: KPP Nowe Miasto Lubawskie/infoilawa.pl

Rzucił trzy koktajle Mołotowa w budynek policji



fot. KMP Elbląg

Sprawa, która od miesiący budziła emocje w Elblągu, znalazła swój finał przed Sądem Rejonowym. To jedna z tych historii, które zaczynają się niepozornie, a ostatecznie odślaniają skalę zagrożenia, przed którym stanęły służby. W czwartek zapadł wyrok wobec 30-letniego Michała S., oskarżonego o próbę podpalenia Komendy Miejskiej Policji.

Próba podpalenia komendy w Elblągu

Do zdarzenia doszło 19 kwietnia, we wczesnych godzinach porannych, mężczyzna podjechał pod elbląską komendę przy alei Tysiąclecia. Z ustaleń wynika, że trzykrotnie rzucił w budynek butelką zapalającą, popularnie nazywaną koktajlem Mołotowa, dążąc do wywołania pożaru. W chwili ataku znajdował się pod wpływem kokainy.

30-latek był wcześniej wielokrotnie karany, między

innymi za udział w bójce. W dniu zdarzenia działał zdecydowanie i z rozmysłem. Na szczęście ogień się nie rozprzestrzenił.

Wyrok dla Michała S. za próbę podpalenia komendy w Elblągu

W czwartek, 20 listopada, Sąd Rejonowy w Elblągu skazał Michała S. na karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności. Orzeczono wobec niego także czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd nie miał wątpliwości co do

przebiegu wydarzeń i odpowiedzialności oskarżonego, wskazując, że zebrany materiał dowodowy w pełni potwierdza zarzucane mu czyny. Ustalono, że mężczyzna działał świadomie i z zamiarem wywołania pożaru budynku komendy.

W toku sprawy prokurator wnosił o wymierzenie znacznie surowszej kary – czterech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Ostatecznie sąd

zdecydował o niższym wymiarze, uznając karę łączną dwóch lat więzienia za adekwatną do czynów oraz stopnia zawinienia.

Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza możliwość wniesienia apelacji zarówno przez obronę, jak i przez prokuraturę. Sprawa może więc trafić do ponownej oceny sądu wyższej instancji.

źródło: Sąd Rejonowy w Elblągu

Kobieta wjechała na czerwonym i uderzyła w auto... kierowane przez przestępcę



Na jednym z najbardziej ruchliwych olsztyńskich skrzyżowań doszło do zaskakującego zdarzenia, które zaczęło się jak zwykła kolizja, a zakończyło zatrzymaniem nietrzeźwego kierowcy. Sytuacja, która mogła skończyć się tragicznie, odsłoniła drugie dno.

* wideo

Sytuacja na skrzyżowaniu w Olsztynie, która przybrała

nieoczekiwany obrót

W środę, 19 listopada 2025 roku, tuż przed godziną 16:00, policjanci z olsztyńskiej drogówki zostali skierowani na skrzyżowanie ulic Wyszyńskiego i Pstrowskiego. Z pierwszych ustaleń wynikało, że 43-letnia kierująca audi wjechała na czerwonym świetle wprost przed jadącego prawidłowo kierowcę renault. Zderzenie wyglądało groźnie, na szczęście uczestnicy nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

Okazało się jednak, że to dopiero początek historii. Funkcjonariusze, którzy rozpoczęli rutynowe czynności, natrafili na niespodziewany trop, który miał całkowicie odmienić przebieg interwencji.

Policjanci odkrywają, że kierowca, który ucierpiał, sam jest sprawcą przestępstwa

Podczas sprawdzania stanu trzeźwości uczestników zdarzenia policjanci wykryli, że 42-letni kierowca renault miał w organizmie aż 2 promile alkoholu. Mężczyzna nie spowodował zderzenia, ale w świetle prawa sam popełnił poważne przestępstwo drogowe. Mundurowi natychmiast zatrzymali jego prawo jazdy i zabezpieczyli dokumentację do dalszych czynności.

Kierująca audi, która zignorowała czerwone światło i doprowadziła do kolizji, została ukarana mandatem w wysokości 1 500 zł oraz otrzymała 15 punktów karnych. Natomiast 42-latek wkrótce stanie przed sądem. Za jazdę pod wpływem alkoholu grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, minimum 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysokie kary finansowe.

Monitoring miejski uchwycił cały moment zderzenia

Nagranie z miejskiego monitoringu zarejestrowało sekundę, w której kobieta wjeżdża na skrzyżowanie na czerwonym świetle, a chwilę później oba samochody z impetem się zderzają. Wideo, zabezpieczone przez służby, nie pozostawia wątpliwości co do przebiegu zdarzenia i jest jednym z kluczowych dowodów w sprawie.

Mimo że w kolizji ucierpiały jedynie pojazdy, policjanci podkreślają, że sytuacja mogła skończyć się znacznie gorzej, szczególnie biorąc pod uwagę stan trzeźwości jednego z kierowców. Funkcjonariusze apelują o rozagę, przestrzeganie sygnalizacji świetlnej oraz absolutny zakaz prowadzenia pod wpływem alkoholu.

Łynostrada do przebudowy. Rowerzystów czekają poważne zmiany



Olsztyn przygotowuje się do dużych zmian na szlakach rowerowych i kajakowych. Dzięki europejskiemu dofinansowaniu miasto zyska nowoczesną infrastrukturę, która ma przyciągnąć zarówno mieszkańców, jak i turystów. Zapowiadane prace obejmą jedne z najbardziej popularnych tras - Łynostradę i odcinek rzeki Łyny, a cały projekt ma sprawić, że aktywne spędzanie czasu w Olsztynie stanie się łatwiejsze, wygodniejsze i bardziej dostępne.

Wielka modernizacja szlaku kajakowego rzeki Łyny

Dofinansowanie z funduszy europejskich pozwoli na stworzenie nowej jakości na odcinku rzeki Łyny przeznaczonym dla kajakarzy. W planach jest budowa pływających pomostów oraz modernizacja istniejących miejsc obsługi spływów — od Brzeziny przez Most Młyński aż do Mostku Smętka. Całość zostanie uzupełniona nowymi tablicami informacyjnymi, które poprawią orientację w terenie i komfort użytkowników szlaku.

Marszałek Marcin Kuchciński podkreśla, że projekt wpisuje się w szerszą strategię rozwijania turystyki aktywnej na Warmii i Mazurach. Jak zaznacza, łączenie istniejących tras i poprawa infrastruktury wpływa na wzrost atrakcyjności całego regionu i umożliwia wygodne korzystanie z popularnych szlaków przez mieszkańców oraz turystów.

Nowe miejsca rekreacji i mobilne narzędzia dla rowerzystów

Zmiany czekają także rowerzystów, szczególnie korzystających z Łynostrady. Miejski odcinek szlaku zostanie uporządkowany i na nowo oznakowany, tak aby jazda była bezpieczniejsza i bardziej intuicyjna. W Lesie Miejskim powstaną nowe miejsca rekreacji, a przy ulicy Leśnej zaplanowano punkt odpoczynku dla rowerzystów. Odnowiona trasa wokół Jeziora Długiego pozwoli na jeszcze bardziej komfortowe wycieczki w otoczeniu natury.

Dodatkowym udogodnieniem będzie mobilna mapa rowerowa z kodami QR, dzięki której użytkownicy będą mogli szybko planować trasy i sprawdzać ich przebieg w telefonie. Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk zwraca uwagę, że zmiany są odpowiedzią na potrzeby aktywnych mieszkańców i turystów. Jak podkreśla, dzięki środkom europejskim Olsztyn staje

się bardziej przyjazny, dostępny i bezpieczny dla każdego, kto wybiera aktywny wypoczynek.

Dofinansowanie z funduszy europejskich pozwoli na kompleksową poprawę infrastruktury turystycznej

Projekt „Wsparcie infrastruktury kajakowej i rowerowej w Olsztynie” realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027. Całkowita wartość inwestycji wynosi 1,3 miliona złotych, z czego ponad 1,1 miliona stanowi

dofinansowanie. Skupienie prac na dwóch najważniejszych szlakach — Łynostradzie i kajakowym odcinku rzeki Łyny — ma przynieść wymierne korzyści dla lokalnej turystyki oraz codziennej rekreacji mieszkańców.

Inwestycje zapowiadane przez samorząd to kolejny krok w kierunku miasta, które stawia na aktywność i zrównoważony rozwój. Wkrótce zarówno rowerzyści, jak i kajakarze będą mogli korzystać z bardziej komfortowej, bezpiecznej i atrakcyjnej infrastruktury.

źródło: UM Olsztyn

Śmierć 2,5-letniego chłopca, który zatrzał się środkiem do zwalczania kretów



Sprawa tragicznej śmierci 2,5-letniego chłopca z miejscowości Pupki w gminie Jonkowo wraca po roku w nowym świetle. Prokuratura Okręgowa w Olsztynie zakończyła postępowanie.

Tragiczna śmierć 2,5-letniego chłopca

Do tragedii doszło 6 listopada 2024 roku w miejscowości Pupki w gminie Jonkowo. Tego dnia 2,5-letni chłopiec trafił do Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie z gwałtownie pogarszającym się stanem zdrowia, obejmującym silne wymioty i objawy ciężkiego zatrucia. Mimo natychmiastowej

interwencji lekarzy i intensywnej terapii dziecka nie udało się uratować. Śledczy już wtedy brali pod uwagę, że zatrucie mogło być związane z użytym dwa dni wcześniej na posesji środkiem, przeznaczonym do zwalczania kretów i karczowników. Prokuratura wszczęła postępowanie, aby ustalić dokładny przebieg zdarzeń i sprawdzić, czy doszło do zaniedbań podczas stosowania preparatu na terenie posesji.

Kluczowe ustalenia śledczych dotyczące użycia preparatu i zachowania rodziców

Prokuratura ustaliła, że w październiku 2024 roku ojciec dziecka zakupił w serwisie Allegro preparat Quickphos Pellets – środek stosowany do zwalczania kretów i karczowników. Zgodnie z komunikatem śledczych, mężczyzna użył go prawidłowo, wsypując pastylki na głębokość około 30–40 centymetrów i zasypując otwory ziemią. Specjalista powołany do sprawy potwierdził, że sposób użycia środka był zgodny z instrukcją, a gaz fosforowodor – powstający w kontakcie z wilgocią – powinien przemieszczać się w dół tuneli, a nie wydostawać na powierzchnię.

Chłopiec podczas tych działań znajdował się w odległości około 10 metrów od kopców i nie miał styczności z preparatem. Również przechowywanie środka było prawidłowe – w zamkniętym opakowaniu, w miejscu niedostępnym dla dziecka.

Wyniki badań laboratoryjnych potwierdzające przyczynę śmierci dziecka

Przyczyną nagłej śmierci chłopca było zatrucie fosforowodorem, co potwierdziły badania toksykologiczne i histopatologiczne oraz przeprowadzone oględziny zewnętrzne i sekcja zwłok. Prokuratura podkreśliła jednak, że nie było podstaw, by uznać, iż rodzice narazili dziecko na niebezpieczeństwo poprzez niewłaściwe użycie środka chemicznego lub brak ostrożności.

Analiza materiału dowodowego, opinie biegłych i rekonstrukcja zdarzeń nie wykazały, aby opiekunowie mogli przewidzieć możliwość zatrucia syna. Zastosowanie preparatu było zgodne z zasadami, a miejsce użycia środków zabezpieczone w sposób prawidłowy.

Decyzja prokuratury i powody umorzenia postępowania

W komunikacie z 20 listopada 2025 roku Prokuratura Okręgowa w Olsztynie przekazała, że śledztwo zostało umorzone wobec. Nie wykazano nienależytej opieki ani zachowań, które mogłyby sugerować zaniedbania ze strony rodziców. Jak wskazano, nie mogli oni przewidzieć tragicznych skutków, które nastąpiły mimo prawidłowego użycia środka chemicznego. Postanowienie o umorzeniu nie jest prawomocne.

Zasady bezpiecznego stosowania trutek na gryzonie

Trutki na gryzonie należy przechowywać wyłącznie w oryginalnych, szczelnie zamkniętych opakowaniach i w miejscach całkowicie niedostępnych dla dzieci oraz zwierząt domowych. Preparaty wolno wykładać jedynie w lokalizacjach, do których nie mają dostępu osoby postronne ani zwierzęta, ponieważ część środków w kontakcie z wodą lub wilgocią wytwarza toksyczne gazy. Prawidłowe stosowanie trutek wymaga precyzyjnego przestrzegania instrukcji producenta i zasad bezpieczeństwa.

Utylizacja niebezpiecznych preparatów i martwych gryzoni

Niewykorzystane trutki należy przekazywać do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, które przyjmują chemikalia uznawane za odpady niebezpieczne. Alternatywnie można skorzystać z usług specjalistycznych firm zajmujących się odbiorem i utylizacją takich substancji. Martwe gryzonie usuwa się wyłącznie w rękawicach ochronnych, umieszczając je w podwójnych, szczelnie zamkniętych workach. Nieprawidłowe postępowanie zarówno z preparatami, jak i padliną może stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi, zwierząt oraz środowiska.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Olsztynie

Kultowe centrum handlowe w Olsztynie przeszło remont, a to dopiero początek zmian



fol. Manhattan Olsztyn / Facebook

Centrum Handlowe „Manhattan” od lat kojarzone z charakterystyczną, ale kontrowersyjną fasadą, zaczyna nowy rozdział swojej historii. Od strony ulicy Kościuszki można już zobaczyć pierwsze efekty remontu, który – jak zapowiada zarządca – jest zaledwie początkiem większej modernizacji obejmującej cały obiekt i jego otoczenie.

Pierwszy etap remontu elewacji pokazuje nowy kierunek zmian w wyglądzie Manhattanu

W październiku przy fasadzie od strony ul. Kościuszki stanęło rusztowanie. Dawna, żółtawa elewacja ustąpiła miejsca jasnej, nowoczesnej kolorystyce. Nowa fasada łączy biel z grafitowymi panelami wokół okien, co znacząco zmienia odbiór wizualny budynku. Zarządca centrum wskazuje, że odświeżenie tej części jest dopiero wstępem do szerszych prac planowanych na kolejne miesiące.

Zarządca zapowiada kompleksową modernizację całego budynku

Władze obiektu informują, że cały Manhattan ma przejść proces gruntownego odnowienia, obejmujący

zarówno elewację, jak i otoczenie budynku. Modernizacja ma poprawić estetykę, funkcjonalność i dostosować centrum do współczesnych potrzeb najemców oraz klientów.

Manhattan od lat pozostaje symbolem lokalnego handlu

Historia handlu na placu Pułaskiego sięga pierwszych lat po II wojnie światowej. W 1946 roku pojawiły się tu pierwsze stragany, a rok później otwarto Miejską Halę Targową z ponad setką stoisk. Przez kolejne dekady plac był jednym z najważniejszych miejsc handlowych w Olsztynie. W latach 80. na targowisku sprzedawano towary z Zachodu.

W 1992 roku dawne targowisko zamknięto, a w jego miejscu w 1997 roku powstało dwupoziomowe Centrum Handlowe „Manhattan”. Obiekt szybko stał się jednym z handlowych punktów orientacyjnych miasta. Z biegiem czasu, wraz z budową kolejnych

galerii w Olsztynie, Manhattan stracił część znaczenia i klientów.

Współczesny Manhattan oferuje szeroki zakres usług i produktów – od odzieży, obuwia, biżuterii, po usługi

kosmetyczne, fryzjerskie i studio tatuażu.

Modernizacja ma umocnić pozycję obiektu wśród lokalnych centrów handlowych i przywrócić jego atrakcyjność w dynamicznie zmieniającej się przestrzeni miejskiej.

Żołnierka z Olsztyna zdobyła dwa złote medale na mistrzostwach fitness



fot. 9 Olsztyński Batalion Dowodzenia

To jedno z tych sportowych osiągnięć, które zaskakują nie tylko skalą sukcesu, ale również okolicznościami, w jakich zostało wypracowane. Żołnierka 9 Olsztyńskiego Batalionu Dowodzenia sięgnęła po dwa złote medale podczas mistrzostw Fitness Authority Polish Championships w Łodzi. Jej droga do zwycięstwa prowadziła przez intensywną służbę wojskową, wymagające zgrupowania i treningi realizowane w wolnych chwilach.

Podwójne zwycięstwo żołnierki z 9 Olsztyńskiego Batalionu Dowodzenia

Zawody Fitness Authority Polish Championships odbyły się 9 listopada 2025 roku w Łodzi i zgromadziły czołowych zawodników z całego kraju. Wśród nich znalazła się żołnierka 9 Batalionu Dowodzenia – Aleksandra Tułodziecka, która wystąpiła w dwóch

prestżowych kategoriach: Bikini Master oraz Bikini Open Tall. W obu sięgnęła po pierwsze miejsce, pokazując nie tylko znakomitą formę, ale również wyjątkową konsekwencję w realizacji sportowych celów.

To osiągnięcie zostało dodatkowo podkreślone faktem, że niemal cały proces przygotowań do zawodów odbywał się równolegle z zadaniami wykonywanymi w

ramach Zgrupowania Zadaniowego „Podlasie”. Intensywna służba, częste zmiany harmonogramu i wysoka dyspozycyjność operacyjna nie przeszkodziły w stworzeniu formy, która zagwarantowała podwójne złoto.

Wysiłek, determinacja i reprezentowanie wojska na arenie sportowej

W środowisku wojskowym osiągnięcia sportowe zawsze budzą szczególne uznanie, ponieważ pokazują, że dyscyplina i odporność psychiczna przenoszą się także na inne obszary życia. Żołnierka 9 Batalionu Dowodzenia stała się przykładem tego, jak można łączyć służbę w strukturach sił zbrojnych z rywalizacją w sportach sylwetkowych na poziomie mistrzowskim.

Żołnierze batalionu podkreślają, że sukces ich koleżanki stanowi dowód na to, że sport i służba mogą się wzajemnie wzmacniać. Wymaga to jednak ogromnej determinacji, której nie brakuje osobom zdobywającym najwyższe sportowe trofea.

Sukcesy Aleksandry Tułodzieckiej

W czerwcu pisaliśmy o innym sukcesie żołnierki 9 Batalionu Dowodzenia – Aleksandry Tułodzieckiej, która jako wicemistrzyni fitness wywalczyła awans do światowego finału PCA Worlds Championships. Jej historia połączenia służby wojskowej z intensywnymi przygotowaniem do zawodów odbiła się szerokim echem, pokazując, że w szeregach olsztyńskiej jednostki nie brakuje sportowych talentów rywalizujących na najwyższym poziomie. Teraz batalion świętuje kolejny sukces, tym razem podwójne złoto zdobyte przez kolejną reprezentantkę jednostki.

Rewolucyjne urządzenia AED na paczkomatach Warmii i Mazur. Te miejscowości są pierwsze



W trzech miejscowościach Warmii i Mazur uruchomiono pierwsze defibrylatory AED umieszczone na paczkomatach. To część ogólnopolskiej inicjatywy, której celem jest zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców i skrócenie czasu dotarcia do sprzętu ratującego życie.

Pierwsze AED przy paczkomatach w trzech miejscowościach warmińsko-mazurskiego

Nowe urządzenia pojawiły się tam, gdzie mieszkańcy bywają najczęściej – przy lokalnych sklepach i punktach usługowych. InPost wybrał miejsca o dużym ruchu pieszym, aby zapewnić całodobowy dostęp do sprzętu.

Pierwsze lokalizacje w województwie warmińsko-mazurskim to:

- Bażyny 96, przy sklepie spożywczym Społem (BZNQ01BAPP)
- Czerwonka 53, przy sklepie spożywczo-przemysłowym (CWN01M)
- Kamieniec 24a, przy sklepie spożywczym ABC (KAIC01BAPP)

To dopiero początek zaplanowanej sieci urządzeń Helpbox 365 w regionie.

Dlaczego AED pojawiają się przy paczkomatach?

Nagłe zatrzymanie krążenia może zdarzyć się w każdym miejscu, a kluczowe są pierwsze minuty od wystąpienia objawów. Im szybciej dostępny jest defibrylator, tym większe szanse na uratowanie życia. Paczkomaty, ustawione w centralnych punktach miejscowości, stały się naturalnym wyborem dla montażu ogólnodostępnych AED.

Projekt zakłada, że urządzenia będą działać całą dobę, umożliwiając natychmiastową reakcję nawet w małych miejscowościach, gdzie dostęp do pierwszej pomocy bywa ograniczony. Dlatego też właśnie jako pierwsze

wybrano te lokalizacje województwa warmińsko-mazurskiego.

Cel akcji: 100 urządzeń w pierwszym etapie

InPost zapowiedział instalację 100 stacji Helpbox 365 – specjalnych modułów z AED montowanych na obudowach paczkomatów. Urządzenia mają pojawiać się zarówno w dużych miastach, jak i na terenach wiejskich. Pierwsze egzemplarze zamontowano już wcześniej w Warszawie i Krakowie, a teraz sieć rozbudowywana jest regionalnie.

Możliwość wsparcia przez użytkowników aplikacji

Kolejne defibrylatory mają być finansowane również dzięki użytkownikom aplikacji InPost Mobile. Wystarczy przekazać swoje InCoiny, aby wesprzeć zakup nowych urządzeń. Zgromadzone środki mają przyczynić się do zwiększenia liczby AED w miejscowościach, które dotychczas nie miały do nich dostępu.

Dbłość o bezpieczeństwo i stały nadzór

Nad stanem technicznym urządzeń czuwać ma Centrum Ratownictwa, które będzie zajmować się ich monitoringiem i serwisowaniem. Dzięki temu defibrylatory mają być gotowe do użycia przez wiele lat, niezależnie od warunków atmosferycznych czy intensywności eksploatacji.

Firma zapowiada także regularne aktualizacje dotyczące kolejnych lokalizacji, tak aby mieszkańcy mogli łatwo sprawdzić, gdzie znajduje się najbliższe AED.

źródło: InPost

Uciążliwa sąsiadka terroryzuje blok na Jarotach? Lokatorzy mają dość



W jednym z bloków na Jarotach narasta konflikt, który — jak opisuje Fakt.pl — trwa od miesięcy i regularnie angażuje policję, administrację oraz MOPS. 85-lletnia mieszkanka budynku niemal codziennie spędza czas na balkonie, zachowując się w sposób wyjątkowo uciążliwy dla otoczenia.

Uciążliwa sąsiadka daje się we znaki mieszkańcom bloku w Olsztynie

Mieszkańcy relacjonują, że seniorka głośno komentuje to, co dzieje się przed blokiem. Jej zachowania są powtarzalne: modli się, śpiewa, a chwilę później krzyczy i przeklina. Sąsiedzi zwracają uwagę, że krzyki często kierowane są do konkretnych osób, co utrudnia im normalne funkcjonowanie. W niektórych przypadkach seniorka miała grozić sąsiadom i wyzywać przechodniów.

Jedna z mieszanek, która poprosiła o anonimowość, przyznała, że musi zasłaniać okna, aby uniknąć słownych ataków ze strony kobiety. Inni lokatorzy potwierdzają, że zachowanie 85-latki jest zmienne — od głośnych modlitw po wulgarne wyzwiska. Zdarza się również, że seniorka wystawia na balkon radio ustawione na maksymalną głośność.

Policja i instytucje reagują, ale problem pozostaje

Jak ustalił Fakt.pl, spółdzielnia mieszkaniowa zgłosiła sprawę do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Komendy Miejskiej Policji już w kwietniu. Mundurowi przyjeżdżają na wezwania, jednak działania służb częściej kończą się bez efektu — seniorka nie otwiera drzwi i odmawia kontaktu z interweniującymi funkcjonariuszami.

Wielu mieszkańców od dawna domaga się rozwiązania problemu. Ich zdaniem sytuacja wymknęła się spod kontroli i wpływa nie tylko na komfort życia, ale i na poczucie bezpieczeństwa w budynku.

Niektórzy lokatorzy bronią seniorki i apelują o pomoc zamiast piętnowania

Wśród osób mieszkających w pobliżu są też głosy

pojednawcze. Część sąsiadów wskazuje, że kobieta zmagająca się z poważnymi problemami zdrowotnymi i trudnymi przeżyciami osobistymi. Ich zdaniem zachowanie pani jest efektem jej sytuacji życiowej, a nie złośliwości. Podkreślają również, że część młodych mieszkańców prowokuje seniorkę, nagrywając ją lub wyzywając, co może nasilać jej reakcje.

Jak zauważa jedna z sąsiadek cytowana przez Fakt.pl, gdyby otoczenie przestało ją drażnić, sytuacja mogłaby się uspokoić.

Lokatorzy liczą na rozwiązanie, które zapewni spokój wszystkim stronom

Reporter Fakt.pl nie nawiązał kontaktu z 85-letnią kobietą, jednak z relacji lokatorów i instytucji wynika jedno: seniorka wymaga opieki. Mieszkańcy podkreślają, że potrzebne jest działanie, które uwzględni zarówno dobro starszej kobiety, jak i prawo pozostałych osób do spokojnego życia.

Olsztyński radny ostro zaatakował nowego marszałka Sejmu



fot. Marcin Możdżonek / Facebook

Zmiana na stanowisku marszałka Sejmu przyciągnęła uwagę nie tylko parlamentarzystów, ale także polityków spoza Warszawy. Wybór Włodzimierza Czarzastego na tę funkcję odbił się szerokim echem. Olsztyński radny, prezes Naczelnej Rady Łowieckiej i były siatkarz Marcin Możdżonek z Nowej Nadziei, także wypowiedział się w tej sprawie.

Wybór Włodzimierza Czarzastego na marszałka Sejmu

We wtorek, 18 listopada, Włodzimierz Czarzasty został wybrany marszałkiem Sejmu większością głosów.

Funkcja trafiła do jednego z liderów Nowej Lewicy, który w ostatnich latach był już wicemarszałkiem izby. Jednak to powrót do najwyższych funkcji państwowych sprawił, że na nowo odżyła debata o jego działalności w latach 80., kiedy był reprezentantem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przypomniano również jego związek z „aferą Rywina”, jedną z największych afer korupcyjnych III RP. Wobec tych okoliczności wybór Włodzimierza Czarzastego na marszałka Sejmu został odebrany przez część środowisk jako kontrowersyjny.

Ostra reakcja Marcina Możdżonka

Głośnym głosem sprzeciwu okazał się wpis Marcina Możdżonka, który opublikował swoje stanowisko na platformie X. Polityk nie ukrywał emocji, krytykując wybór Sejmu słowami: – „Smutny dzień. 36 lat po upadku komuny Marszałkiem Sejmu RP został PZPRowski komuch. Wstyd i hańba” – napisał.

Smutny dzień. 36 lat po upadku komuny Marszałkiem Sejmu RP został PZPRowski komuch. Wstyd i hańba.#zadwalatawszycynawybory pic.twitter.com/yC1O2wTAub

— Marcin Możdżonek (@MarcinMozdzonek) November 18, 2025

Możdżonek dodatkowo zamieścił nagłówek z tygodnika „Do Rzeczy” z czerwca 2017 roku, w którym Czarzasty, komentując słowa Władysława Frasyniuka, stwierdził: – „Żeście komunistów pokonali? Wyście się z nami k...wa dogadali!” Do wpisu dołączył również hashtag „za dwa lata wszyscy na wybory”.

Reakcje internautów po ogłoszeniu wyboru Czarzastego

Wątpliwości wobec nowego marszałka pojawiły się także w komentarzach pod oficjalnymi postami Nowej Lewicy. Część użytkowników zarzucała ugrupowaniu, że promuje polityka o komunistycznej przeszłości. Wśród nich pojawiały się wpisy takie jak: „Wstyd! A ponoć komuna upadła w 1989 roku! Tak, ale na cztery łapy” czy „Gratulujecie człowiekowi, który jasno określał się komunistą?”.

Były również głosy, które przypominały, że Czarzasty pełnił funkcję wicemarszałka Sejmu w latach 2019–2023, a jego obecność w prezydium izby wówczas nikomu nie przeszkadzała.

Debata o przeszłości PRL wraca w nowym kontekście po głosowaniu w Sejmie

W latach 80. do PZPR należało blisko 3 miliony osób. Partia sprawowała pełnię władzy do 1989 roku, prowadząc centralnie planowaną gospodarkę i podporządkowując sobie administrację oraz instytucje państwowe. Po jej rozpadzie część działaczy zasiliła szeregi SLD, w tym Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller czy sam Włodzimierz Czarzasty.

Dzisiejsza debata, której elementem stały się ostre słowa Marcina Możdżonka, pokazuje, że polityczna przeszłość wciąż odgrywa istotną rolę w ocenach współczesnych decyzji kadrowych.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	324/2025
Data wydania	20 listopada 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.